Nr. 247. Sobota 28. Października 1871. Rok 61.

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub wiecej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 26. października r. b. nadać komisarzowi powiatowemu Włodzimierzowi bar. z Lewartowa Lewartowskiemu tytuł i rangę sekretarza ministeryalnego z uwolnieniem od taks.

Do 15. października r. b. ustał księgosusz w Węgrzcach powiatu krakowskiego, w Trzebinie, Galmanie i w Ciężkowicach powiatu chrzanowskiego, wybuchł zaś w Młoszowie powiatu chrzanowskiego, i w Krakowie między stadem wołów koleją żelazną transportowanem.

Obecnie panuje zaraza ta w 2 miejscowościach powiatu krakowskiego, a w 1 miejscowości powiatu chrzanowskiego, skałackiego i husiatyńskiego, gdzie z ilości 2555 sztuk bydła rogatego w 9 zagrodach padło 5 sztuk, ubito 38 sztuk chorych. Oprócz tego ubito 42 sztuk o zarazę podejrzanych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. października 1871.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Urzędowa „Linzer Ztg.“ ogłasza następującą przez cesarza sankcyonowaną ustawę: „Na wniosek sejmu Mojego arcyksięstwa powyżej Anizy widzę się spowodowanym rozporządzić, co następuje:

Art. I. Każdy poseł sejmu krajowego, który na wezwanie marszałka krajowego do ośmiu dni nie wstąpi do sejmu albo na tyleż dni wydala się ze sejmu bez urlopu i na wezwanie marszałka krajowego nie odpowiada, albo nieobecności swojej nie usprawiedliwi w ten sposób, by usprawiedliwienie sejm uznał za dostateczne, utraca mandat.

Art. II. Posłowie sejmu krajowego, którzy odmawiają wyraźnie współudziału w czynnościach sejmu, utracają mandat.

Art. III. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych.

Schönbrunn dnia 18. października 1871.

Franciszek Józef mp.

Hohenwart mp.

— „Pester Lloyd“ otrzymuje „ze źródła bardzo wiarogodnego“ następujący obraz sytuacyi: „Idea kompromisu pomiędzy stronnictwami w ministerstwie została zaniechaną, o czem przekonano się na posiedzeniach rady ministrów. Na posiedzeniu rady ministrów z ubiegłego piątku oświadczył hr. Hohenwart, że gotów jest przedłożyć projekt reskryptu, w którym położony będzie większy nacisk na konstytucyjne stanowisko ministerstwa. W niedzielę przedłożył hr. Hohenwart nowy projekt reskryptu, który wzywa Czechów do obesłania Rady państwa jako jedynej korporacyi kompetentnej do zawarcia ugody, i uważa przytem artykuły zasadnicze jako jedyny materyał dyskusyi w tej kwestyi. Ale i ten projekt reskryptu natrafił na jednomyślną opozycyę wspólnych i węgierskich ministrów. Uchwalono następnie postawić Czechom alternatywę: uznanie Rady państwa wybranej na zasadzie konstytucyi grudniowej i obesłanie Rady dla ułożenia ugody albo zerwanie układów ugodowych. Z tym ostatnim wypadkiem, który większości ministrów wydaje się prawdopodobniejszym, musiałaby się połączyć abdykacya ministerstwa dzisiejszego. Utworzenie nowego ministerstwa powierzonoby w takim razie księciu Karolowi Auersperg albo hrab. Rothkirch, którego nazwisko po raz pierwszy występuje w świecie politycznym. Decyzya nastąpi w jak najkrótszym czasie, czego pragnie także Najjaśn. Pan stojący po stronie większości ministrów.“

— Czytamy w „Linzer Zeitung“: „Rozwiązanie kilku reprezentacyi gminnych w wyższej Austryi wywołało rozmaite wieści w dziennikarstwie, do którego przyłączył się tym razem i telegraf. Poprzestajemy dzisiaj na uwiadomieniu, że w skutek zgodnych uchwał kilku reprezentacyi gminnych uważających nowo wybrany wydział krajowy za nielegalny, reprezentacye rozwiązane zostały przez ck. namiestnictwo, gdyż uchwały wspomnione przekraczają zakres działania gmin i stawiają opór konstytucyjnym urządzeniom. Dla tymczasowego załatwienia spraw aż do wyboru nowej reprezentacyi namiestnictwo poczyniło odpowiednie urządzenia w porozumieniu z wydziałem krajowym“.

— Donoszą z Zagrzebia iż posiedzenie synodu, który do Plaski był zwołany, zostało odroczone z powodu stanu oblężenia, ogłoszonego w okręgu ogulińskim.

— Według doniesień „Agramer Ztg.“ stawało przed sądem wojennym pięciu najmocniej w powstaniu rakowieckiem skompromitowanych. Z tych ułaskawiono trzech, jednego skazano na 18-letnie więzienie a jednego oddano sądom właściwym.

„Pesti Naplo“ otrzymał następującą korespondencyę z Nowego Sadu pod d 22. października: „Gdy Miletić w towarzystwie 50 osób z Pesztu na granicę serbską przybył, przyjmywało go około 200 osób, po większej części włościan, wśród strzałów moździerzowych i głośnych okrzyków radości. W Nowym Sadzie urządzono na cześć Miletica bankiet. O godzinie 7 wieczorem zgromadziła się wielka ilość ludności przed mieszkaniem nadżupana Lenarda; tu spiewano pieśń Mileticia i krzyczano nieustannie: „Niech żyje męczennik narodu serbskiego.“ Ztąd udał się tłum do traktyerni stowarzyszenia gimnastycznego „Sokół“ drażniąc po drodze patrole węgierskie.“ „P. Naplo“ otrzymał nazajutrz następujący telegram z Nowego Sadu: „Przez całą noc krążyły oddziały wojskowe pod dowództwem swych oficerów po mieście. Ponieważ umiarkowana część publiczności zgadzała się na ten środek ostrożności, nie przyszło do zakłócenia publicznej spokojności. Demonstranci uspokoili się zupełnie“.

Berlin. Na posiedzeniu parlamentu niemieckiego d. 25. bm. przystąpiono do obrad nad interpelacyą posłów Schulze Miquel i dr. Hölder: jakie rezultaty osiągnął rząd przy rozdziale prawem z dnia 22. czerwca 1871 przyzwolonych 4 milionów talarow, a przeznaczonych dla oficerów, doktorów i żołnierzy rezerwy i obrony krajowej, którzy najwięcej byli poszkodowani; czy we wszystkich państwach jednakowych przy podziale trzymano się zasad i czy rząd ma zamiar przeznaczenia większej jeszcze na wynagrodzenie sumy, gdyby zwyż wymienione pieniądze nie wystarczyły. Interpelacyą uzasadnia dr. Hölder wykazując, jak niejednostajnie pojedyńcze państwa postępowały w tym względzie i kończy wnioskiem, ażeby rząd zaradził temu. Minister Delbrück odpowiada, że rozdziałem pomienionej sumy zająć się tylko mogą pojedyńcze państwa, a nie rząd niemiecki. Co do Prus, to rozdział w pojedyńczych prowincyach nastąpił stósownie do liczby rezerwistów i żołnierzy obrony krajowej, ⅓ pieniędzy zatrzymano. Jakkolwiek przeznaczona na zapomogę suma nie jest wystarczającą, to jednakowoż pojedyńczym państwom pozostawić trzeba wolność wyszukania środków w celu zaradzenia potrzebie. W dalszej odpowiedzi przyznaje wprawdzie minister, że nie we wszystkich państwach jednakowych trzymano się zasad przy udzielaniu zapomóżek, utrzymuje jednakowoż, że przeprowadzenie takiej jednostajności w postępowaniu, jakiej życzą sobie interpelanci, jest niemożebnem. Następnie obradowano nad interpelacyą posłów dr. Völck, Wiggersa i towarzyszy: co się stało z wnioskiem do prawa o obowiązku składania kaucyi na pisma polityczne, który na sesyi parlamentu z dnia 15. maja 1871 roku przyjętym został i czy rząd przedłoży w tej kadencyi projekt do prawa prasowego? Poseł dr. Völck utrzymuje, że obowiązkiem jest kanclerstwa przedłożyć odnośny projekt, tem więcej, że opinia całych Niemiec za nim się oświadcza. Minister Delbrück zapowiada, że na wiosnę, skoro się zbierze parlament, przedłoży rząd taki projekt po zasiągnieniu poprzednio rady od państw związkowych. Projekt do prawa o kosztach etatu państwa na r. 1871 przyjęto po krotkim przemówieniu posła Hänel, bez dyskusyi zaś przyjął parlament projekt do prawa o pocztach i o taksach pocztowych.

— O czynnościach międzynarodowej komisyi w Frankfurcie pisze „Frankf. Ztg“ pod dniem 24go b. m.: „Poseł francuski przedłożył już komisyi sprawy, które mają być załatwione. Jeżeli niemieccy pełnomocnicy nie sprzeciwią się wnioskom francuskim, to konferencya skończy się w bieżącym miesiącu. W tym tygodniu jeszcze przybędzie do Frankfurtu p. de Goulard i weźmie udział w czynnościach konferencyi jako pełnomocnik francuski. Ani hr. Harry Arnim, ani hr. Herman Arnim-Boitzenburg nie przybędą do Frankfurtu Na posiedzeniach przewodniczy hr. Uexküll.

Paryż. Dziennik paryski „Soir“, który zwykle dobrze jest poinformowany, podaje następującą wiadomość: „Potwierdzają się pogłoski o amnestyi. Rząd zamierza przedłożyć zgromadzeniu narodowemu projekt do odnośnej ustawy. Amnestya ma się odnosić do 12.000 osób skompromitowanych w powstaniu. Z tych 12.000 osób te tylko będą mogły otrzymać amnestyę, które nie brały udziału w powstaniu jako dowódzcy gwardyi narodowej.

W tym samym czasie, w którym ks. Napoleon odjechał do Korsyki, by się zająć czynnościami radcy departamentalnego, wystosował ks. Aumale pismo do wszystkich merów swego departamentu, upraszając ich, aby mu o wszystkich potrzebach swych kantonów niezwłocznie donieśli. W mieście departamentalnym, w którym książę do rady został wybrany, zrobił wizytę prefektowi, poczem przyjmował w hotelu wielu merów i znakomitości departamentu. Po tej małej podróży politycznej odjechał hr. Aumale do Chantilly na polowanie.

— Wychodzący w Langres dziennik „Spectateur“, ogłasza list Leona Gambetty do jednego ze swoich przyjaciół, członka rady jeneralnej departamentu Allier, który prosił go o radę, jak stronnictwo demokratyczne zachować się ma na radach jeneralnych. List to zbyt długi żeby go powtarzać w całości, ale dość zajmujący by przytoczyć niektóre jego ustępy.

Gambetta najprzód zaznacza, że podwójny charakter wyborów do rad jeneralnych polega na tem, iż są politycznemi i republikańskiemi, i tak dalej mówi: „Znużony intrygami monarchistów i niezadowolony z tego, że Zgromadzenie narodowe pozostało głuche na przestrogi jakie dały mu wybory 30. kwietnia i 2. lipca, kraj chciał raz jeszcze stwierdzić swoje przywiązanie do Rzeczypospolitej.

Te wybory, na które liczyła reakcya, aby z pomocą wpływów miejscowych przyspieszyć upadek Rzeczypospolitej, wypadły w duchu najsprzeczniejszym z temi nadziejami. Jest to wielki i może najznaczniejszy krok jaki uczyniono dla umocnienia Rzeczypospolitej.

„Dalej wybory te są przeważnie demokratyczne. W wielu kantonach głosowanie powszechne odrzuciło starą listę kandydatów wszelkich stronnictw, i wybrało nowych ludzi, których deklaracye są czysto demokratyczne. Z małemi wyjątkami, kandydaci arystokracyi nie śmieli rozwinąć swojej chorągwi.

Przeciwnie republikanie głośno wyznawali swoją predylekcyę do tej Rzeczypospolitej co jest nią nietylko z nazwy, ale i z następstw politycznych i społecznych. Ta otwartość pozwoli im występować w radach jeneralnych z tą powagą, jaką daje mandat publicznie dyskutowany i uchwalony.“

Po tym wstępie Gambetta stawia sobie pytanie coby czynił, jeśliby był członkiem rady jeneralnej. Odpowiedź jego jest następującą: Unikałby starannie dziedziny polityki ogólnej; nie żądałby ani rozwiązania Zgromadzenia w Wersalu ani ogłoszenia Rzeczypospolitej, uważałby się tylko za mandataryusza swoich wyborców.

„Nasi wybrani powinni żądać ścisłego śledztwa o stanie ludności, o rozterkach interesów, o ich rozwoju, o stanie zdrowia, pomyślności, zasobów i cierpień.

„W pierwszym rzędzie swych prac stawiać winni zbadanie stanu oświaty publicznej, liczbę szkół istniejących, stan budynków szkolnych, charakter i uzdolnienie nauczycieli, i zbadać wszelkie reformy jakich wymaga ta kwestya, dla ludu ze wszystkich najważniejsza.

„Powinni także skreślić wierny obraz rolniczego stanu kraju; szczegółowo zbadać położenie właścicieli ziemskich wszelkich stopni, oraz pomocników pracy rolnej, wykazać jakie ulepszenia z pomocą kredytu lub nauki uczynione być mogą w położeniu klas pracujących.

„Trzeba przedstawić system przemysłowy swojego departamentu, i dać nam dokładne objaśnienia o jego interesach i potrzebach ze stanowiska zarówno robotników jak pryncypałów.

„Powinni ułożyć dokładny bilans dochodów i długów departamentu, zbadać jego siłę podatkową, roze-

brać następstwa ekonomiczne i społeczne różnych gatunków podatku, i mając na uwadze tylko sprawiedliwość, szukać reform finansowych, które nie szkodząc zasobom państwa, pozwolą słuszniej rozdzielić ciężary publiczne.

„Na porządku dziennym spraw najpilniejszych należy zapisać kwestye dotyczące ubogich, niezdolnych pracować, sierot, zakładów dobroczynnych, szpitali obłąkanych, ochronek departamentowych i t. d., przekształcić je rdzennie, i żądać zupełnej zmiany teraźniejszego systemu publicznego wsparcia.

„Trzeba osobiście i naocznie przekonywać się o stanie dróg i gościńców, rzek i kanałów, i przygotowywać krytyczną statystykę komunikacyi lądowych i wodnych jakie departament posiada, lub jakich potrzebuje.

„Słowem, ponieważ to wszystko com tu napisał jest tylko wskazówką pobieżną, chciałbym żeby nasi wybrani niestrudzoną pracą i gorliwością zarządzili i uskutecznili gruntowne śledztwo o stanie departamentu, z którego możnaby poznać w ogóle i w szczegółach prawdziwy stan jego zasobów i potrzeb.

„Te konieczne i przedwstępne studya, ułatwią nam później proponowanie skutecznych rozwiązań dla tych licznych kwestyi.“

„Pracą i sprawiedliwością, powiada dalej pan Gambetta, w końcu dojdziemy do tego, że już nie będzie można usunąć instytucyi republikańskich; kraj nie poprzestanie już na zewnętrznej stronie republikańskiej, i znikną owe nędzne teorye polityczne, co chcą zakładać Rzeczpospolitę bez republikanów. Do tego wielkiego dzieła powołani są członkowie rad jeneralnych, i jeśli tych rad usłuchają, większą przyniosą korzyść Rzeczypospolitej niż najnamiętniejszemi dyskusyami. W rzeczy samej radykalizm nie jest czczem słowem, ani odcieniem: jest on stronnictwem i doktryną. W sprzeczności z pozornem stronnictwem republikańskiem, co poprzestaje na tytule, a zresztą wszystkie instytucye monarchiczne dotychczas zachował, i często wchodzi w karygodne i szkodliwe kompromisy i przymierza; stronnictwo radykalne przedewszystkiem zajmuje się temi organicznemi instytucyami, które mają w końcu pokazać, że demokracya nie jest kłamstwem a Rzeczpospolita przynętą. Republikanie powinni przeto dać w radach jeneralnych przykład pracy i uzdolnienia w zarządzaniu sprawami publicznemi, a kraj znajdzie ich w dniu gdy radykalne rozwiązanie będzie potrzebnem. Tylko w ten sposób Francya bez awantur odzyska dawne swoje stanowisko na świecie, odbierze wydarte jej prowincye, a przywrócenie jej całości terytoryalnej stanie się rękojmią europejskiego pokoju.“

— „Indep. Belge“ tak pisze o tym liście p. Gambetty:

„Nieprzyjaciele najzawiętsi Rzeczypospolitej i pana Gambetty, nic nie zarzucą programowi jego o pracach Rad jeneralnych; wszelako prawdopodobnie napadną na drugą część listu niemniej rozsądną jak pierwsza, ale nie tak spokojną i mniej wolną od wpływu walk politycznych. Były dyktator w Tours i Bordeaux, wyłączając politykę z obrad zgromadzeń departamentowych, sam zajmuje się nią w swoim manifeście, do czego zresztą ma prawo jako obywatel i deputowany. Ocenia wybory 8go i 15go października, i uważa je jako tryumf Rzeczypospolitej, i z tego powodu cieszy się z rozszerzenia atrybucyi Rad jeneralnych uczynionego przez prawicę Zgromadzenia wersalskiego, która sądziła że w ten sposób zapewni sobie panowanie w departamentach, a oto dziś przeciw niej się obraca to narzędzie ukute wyłącznie przeciw Rzeczypospolitej i republikanom. Szczególniej kładzie przycisk na klęskę deputowanych skompromitowanych w Izbie swoją nieprzyjaźnią dla idei nowoczesnych, a ta klęska daje im dziś tylko wybór między przywłaszczeniem władzy lub też ustąpieniem z widowni politycznej. I pod tym jeszcze względem nie można nic zarzucić jego manifestowi.

Zdaje się nam jednak, że przekroczył miarę i nieco opuścił go ów spokojny rozum polityczny, któremu zawdzięcza wielki wpływ i wielkie stanowisko, gdy stara się wykazać zupełny antagonizm między radykalizmem i tak zwanym republikanizmem powierzchownym, który poprzestaje na tytule, utrzymuje wszystkie instytucye monarchiczne, i radzi sobie kompromissami i występnemi a zawsze zgubnemi przymierzami. Pan Gambetta jest niesprawiedliwym względem ludzi, którzy przedewszystkiem chcą utrwalić formę republikańską we Francyi, jako nieodzowny warunek późniejszego rozwoju demokracyi, i w tym celu chętnie poświęcają swoje opinje. P. Gambetta słusznie wprawdzie protestuje przeciw pretensyi dzienników orleańskich, co przyłączywszy się do rządu, chcą rzeczypospolitej bez republikanów; ale oczywiście zapomina, że do powodzenia Rzeczypospolitej nie mało przyłożyć się może pomoc żywiołów zachowawczych, bez których w dzisiejszym stanie rzeczy nic trwałego zbudować nie można.

Rzym. Dziennik włoski „Tempo“ donosi, iż francuski minister spraw zewnętrznych polecił hr. Choisel, aby niezwłocznie przeniósł się z całym personalem legacyi francuskiej z Florencyi do Rzymu. Pełnomocnik francuski — pisze dalej „Tempo“ — nie odjechał tylko dlatego dotychczas do Rzymu, gdyż król Wiktor Emanuel zwlekał przesiedlenie.

Belgrad. Układ przedwstępny rządu serbskiego z br. Hirschem względem budowy kolei żelaznej serbskiej zawiera następujące warunki: Rząd serbski i br. Hirsch obowiązują się wspólnie budować koleją żelazną, która się państwową nazywać będzie. Na jeden kilometr obowiązuje się rząd serbski dawać 60.000 fr a br. Hirsch 166.000 fr. Budowa kolei serbskiej ma być do 3 lat ukończoną.

Kronika.

(Wypadek miejscowy.) Wczoraj około godz. 8ej wieczór zastrzelił się na Wysokim zamku dozorca kopca Michał Iżowski w skutek własnej nieostrożności. Iżowski chciał strzelać do celu, a gdy strzelba kilkakrotnie nie dała ognia uniósłszy się gniewem uderzył nią silnie o ziemię, w skutek czego strzelba wypaliła a nabój śrutu przeszył mu prawy bok płuc. Zwłoki odwieziono do głównego szpitalu.

— Rada szkolna okręgowa dla miasta Lowowa ogłasza że przy wszystkich szkołach tutejszych tak męskich jak żeńskich, utworzone zostały tak zwane „szkoły niedzielne“, w których udziela się nauki w niedzielę lub w dnie powszednie wieczorami bezpłatnie, a mianowicie: religii i moralności, czytania, pissnia, rachunków, stylistyki, wreszcie geografii i historyi, i nauk przyrodniczych.

Obowiązek uczęszczania do szkoły niedzielnej mają uczniowie, którzy ukończywszy szkołę ludową, do wyższych szkół nie uczęszczają, i nie przekroczyli jeszcze 15go roku, takimi są np. terminatorowie.

Z uwagi na zbawienne skutki szkół niedzielnych, wzywa Rada szkolna okręgowa przełożonych stowarzyszeń przemysłowych, szanownych rękodzielników, właścicieli pracowni, ażeby szkoły te wspierali, ażeby nie tylko sami posyłali swoich terminatorów, ale oraz zachęcali i innych do posyłania młodzieży swojej na naukę niedzielnej szkoły.

(W tutejszym szpitalu powszechnym) pozostało z końcem czerwca 1871 chorych 697, do tych przybyło w lipcu 499, było zatem w tym miesiącu leczonych osób 1196. Z tych wydalono wyzdrowiałych 327, nieuleczonych 78, umarło 40, razem 445; pozostało na kuracyi z końcem lipca 751, a mianowicie: na oddziale chorób wewnętrznych 104, na oddziale chorób zewnętrznych 85, na klinice chorób wewnętrznych 4, na klinice chorób zewnętrznych 15, na oddziale chorób kobiecych 7, na oddziale chorób skórnych przedłużnych 17, na oddziale chorób kiłowych 128, na oddziale chorób ocznych 57, na oddziale obłąkanych 293, na oddziale położnic kobiet 27, dzieci 14. Najniższy stan chorych przypada na dzień 5° wynoszący 659, najwyższy na dzień 19° wynoszący 712, średni na dzień 27° wynoszący 681. Stosunek zdrowia wynosi 27 34. Stosunek śmiertelności zaś 3—34.

(Wykaz zmarłych osób od 1. do 15. października 1871 w mieście Lwowie). 1 Józef Rochschlitz, c. k. podpółkownik, l. 43, na porażenie płuc. 2 Franciszek Biesiadecki, c. k. inżynier, l. 65, na pruchnienie kości biodra. 3 Adolf Sokulski, c. k. adjunkt, l. 40, na zwiężenie jelita. 4 Marya Gozdowska, córka prywatna, l. 20, na wodę serca. 5 Franciszek Kyianowski, rządca, l. 47, na wodę w osierdziu. 6 Klara Hładek, córka urzędnika, l. 17, na wrzód w żołądku. 7 Rafał Karatnicki, sekretarz wydziałn krajowego, l. 37, na zapalenie mózgu. Ze starości: 8 Tekla Malicka, wdowa po rg. księdzu, l. 69. Wdowy: 9 Antonina Kubowicz, l. 80, 10 Katarzyna Klein, l. 82, 11 Agnieszka Kąpowska, l. 78. Na gruźlicę płuc, dyurniści: 12 Dyonizy Pietrzycki, l. 60, 13 Dominik Jarocki, l. 64, 14 Michał Dragan, student, l. 17, 15 Marya Litwin, greislerka, l. 40, 16 Józef Kremer, kominiarz, l. 54, 17 Marcin Barchowski, mydlarz, l. 57, 18 Julia Ehrenfeld, żona szynkarza, l. 26, 19 Petronela Szyikowska, z ubogiego domu, l. 63; wyrobniki: 20 Jakób Christman, l. 50, 21 Helena Hołub, l. 30, 22 Katarzyna Horecka, l. 63, 23 Jan Sabajko, l. 63, 24 Anna Seidler, l. 76, 25 Anna Kopczak, l. 64. 26 Józef Szuhajewski, dyurnista, l. 71, na raka w żołądku. Na zapalenie płuc: 27 Antoni Czajka, dyurnista, l. 67; wyrobniki: 28 Franciszek Zdyba, l. 56, 29 Katarzyna Laufer, l. 78, 30 Tekla Sakowska, l. 50.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń 28. października. „N. f. Presse“ donosi, że wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało krótko a przedmiotem jego było urzędowe uwiadomienie, że cesarz przyjął dymisyę ministerstwa. Jako kandydata do nowego ministerstwa wymieniają obok hr. Potockiego także i jenerała Gablenza. Prawdopodobnie minister skarbu Holzgethan pozostanie na swej posadzie.

„Presse“ przemawia za ścisłem połączeniem się Polaków i Niemców i zapisuje wiadomość, że pomiędzy frakcyą Rechbauera i Polakami nastąpiło w ostatnich czasach zbliżenie. Niemcy chcą się także zbliżyć w Radzie państwa do reprezentantów innych sejmów. Minister Jireček wyjeżdża dla poratowania zdrowia. Tymczasem załatwiać będzie sprawy szef sekcyi Fiedler.

Schmerling miał otrzymać polecenie, ażeby utworzył nowy gawinet.

„Tagespresse“ stawia jako hasło przyszłej polityki: Rozszerzenie autonomii krajów i bezpośrednie wybory do Rady państwa.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu“.

Berlin 26. październ. Komisya budżetowa parlamentu uchwaliła wczoraj 14 głosami przeciw 5ciu pierwszy paragraf ustawy o utworzeniu wojennego skarbu Niemiec, a to z tem dołożeniem, że utworzenie tego skarbu nastąpi, skoro inną ustawą zniesiony będzie wojenny skarb pruski.

Wersal 26. październ. Posiedzenia rad departamentowych odbywają się spokojnym trybem. Uchwały niektórych rad okręgowych, jak np. w Privas (departament Ardèche) przeciwne prawu, bywają unieważnione. Na Korsyce panuje spokojność. Książę Napoleon opuścił Korsykę. Ewakuacya sześciu departamentów ukończy się z końcem listopada. — Liczba powstańców wypuszczonych na wolność, wynosi 10.000. Kryzys pieniężna ustaje.

Londyn 26. paźdz. George Potter (znany reformista i przywódca robotników) ogłasza pismo w którem daje historyczny obraz najnowszego ruchu socyalnego, i mówi, iż układy prowadzone są między Scottem Russelem w imieniu wielu lordów a Potterem w imieniu robotników. Nazwiska lordów mają być ogłoszone dopiero w ośm miesięcy po otwarciu układów. Umówiona schadzka między obu stronami nie przyszła do skutku z powodu wyjazdu Russela, który zapewniał robotników, że lordowie przyjmują program robotników za podstawę przyszłego prawodawstwa. Potter nakoniec obstaje przy programie i oświadcza, iż gotów wspierać zarówno whigów jak torysów, liberałów albo radykałów, byle polepszyć los klasy pracującej.

Madryt, 25. paźdz. Potwierdza się, że minister skarbu oznajmił w komisyi budżetowej, że postawi wniosek o nałożenie 18% podatku od kuponów długów publicznych tak krajowych jak zagranicznych, tudzież od innych wartości. Utrzymują, iż minister skarbu zmniejszył podwyższoną cyfrę pewnych dochodów, uważając je za przesadzone.

Rio Janeiro, 3. paźdz. Senat uchwalił 23go września 33 głosami przeciw 4 wśród oklasków galeryi ustawę o usamowolnieniu niewolników. Rząd wydał okólnik polecający władzom bezzwłoczne wykonanie tej ustawy. Zakon Benedyktyński uwolnił zaraz wszystkich swoich niewolników.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu wrześniu 1871:

Następujące artykuły:	Miejsce targu: Wieliczka		Tarnów		Brzostek		Dębica		Sądowa Wisznia	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	5	50	5	71	5	80	5	25	4	75
„ żyta	3	91	3	95	4	50	4	25	4	—
„ jęczmienia	3	12	2	87	3	20	2	75	2	25
„ owsa	1	63	1	77	2	—	1	60	1	70
„ grochu	4	95	5	65	4	50	5	—	3	50
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	3	—	3	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	1	63	1	80	1	60	1	50	1	50
Cetnar siana	—	82	1	10	1	20	1	20	1	50
Sąg drzewa twardego	12	12	13	50	5	—	11	—	9	—
„ „ miękkiego	10	12	9	—	3	—	8	—	6	50
Funt mięsa wołowego	—	23	—	—	—	16	—	18	—	16
Miara wina	—	—	—	—	—	80	—	50	—	80
„ piwa	—	—	—	—	—	16	—	20	—	16
Wyrobnik z wiktem	—	—	—	—	—	30	—	—	—	50
„ bez wiktu	—	—	—	—	—	50	—	50	—	—

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa	o g. 6 m. 42	rano.
„ „	o „ 8 „ 7	wieczór.
„ „	o „ 8 „ 30	rano.
Odch. ze Lwowa do Czerniowiec	o „ 8 „ 32	rano.
„ „	o „ 12 „ 20	w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc.	o „ 8 „ 52	rano.
„ „	o „ 11 „ 50	wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa	o g. 7 m. 37	rano.
„ „	o „ 11 „ —	wieczór.
„ „	o „ 8 „ —	wieczór.
„ z Czerniowiec	o „ 7 „ —	wieczór.
„ „	o „ 2 „ 30	w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa	o „ 7 „ 24	wieczór.
„ „	o „ 2 „ 50	w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g. 9 m. 11	rano.
Odchod. do Brodów i Złoczowa	o „ 12 „ 12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „ 6 „ 58	wieczór.
„ „	o „ 2 „ 19	w nocy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 października.

Hotel Żorża: Pp. Przezdziecki K., z Rosyi — Wierzbicki J., z Podgorzan.

Hotel europejski: Bai T., z Paszowa. — Bogdanowicz E. i Bursa W., z Obertyna. — Wierzchlejski B, z Wierzbowa. — Lisowski J., oficer, z Arabii. — Kalita K., inżynier, z Turcyi.

Hotel angielski: Pp. Gorajski A., z Moderowki. — Kowalski Innoc., notar., z Birczy.

Hotel krakowski: P. Wolfram A., z Makoni wa.

Pod Jeleniem: P. Mioduszewski Ign., z Paryża.

Pod białym koniem: P. Bałaban W., sędz., pow., z Delatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27 października.

Pp. Hr. Tyszkiewicz Z., do Wyryńca. — Zborowski A., c. k. starosta, do Myślenic — Konopka T., do Tomaszowic. — Potolicki K., do Krakowa. — Poten F., do Łahodowa. — Tomanek P., do Smarzowa. — Zadurowicz K., do Czerniowiec. — Błażowski H., do Tarnopola — Karaczewski J., c. k. porucznik, do Fragi.

T E A T R.

Dziś (przedstaw. niemieckie.) Po raz drugi: „**Drei Paar Schuhe.**“ Obraz z życia ze spiewami w 3 aktach z prologiem przez J. Görlitz dla austryackich teatrów przerobiony przez A. Berla, z muzyką Karola Millöcker.

Jutro (przedstaw. polskie.) „**Ojczyzna.**“ Dramat historyczny w 5 aktach a 7 obrazach Wiktora Sardou, tłumaczył M., Chrzanowski.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu października 1871

Dnia	Barometer Millimeter				Stopień ciepła wedle Celsiusa				Ciśnienie pary millimetr.				Wilgoć powietrza w %				Stan nieba 0—10				Wiatru kierunek i siła			Ozonometer 0—10				Opad atmosferyczny millimetr. i uwaga
	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	M.	7h	2h	9h	7h	2h	9h	M.	
25	740·68	739·78	740·18	740·21	+0·3	3 6	1·8	1 90	3·9	4·0	4·5	4·13	86	70	87	81 0	8	10	10	9·3	O 3	O 3	O 4	5	5	6	5·8	—

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
[illegible] 27. paźdz. Południowy.								
Akc. gal. kol. żel. K. L. a diwid.	—	—	—	—	258	75	259	75
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	170	25	171	50
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50% ex diwid.	—	—	—	—	121	50	122	50
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	64	—
Listy zast. Tow. kred. gal. „ 5% w. a.	—	—	—	—	84	—	8[illegible]	50
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	74	—	71	75
Banku hip. gal.	—	—	—	—	88	40	88	90
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	90	50	91	50
Oblig. indemn. gal.	—	—	—	—	7[illegible]	—	7	75
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	—	—
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	60	5	68
„ cesarski	—	—	—	—	5	61	5	69
Napoleondor	—	—	—	—	9	38	9	48
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	70	9	83
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	88	1	95
„ papierowy „	—	—	—	—	1	63	1	64
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	77	1	81½
Srebro	—	—	—	—	118	—	120	—

oprócz kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. października 1871.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
	(Za 100 zł.)	
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	67.75	67 85
od kwietnia do października po 5%	67.70	67 80
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	286.50	287.50
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	286.—	287.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	90.50	91.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	98.80	99.—
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	114.75	115.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	136.—	136 25
Renty Como po 42 lir. austr.	24.50	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	73.—	74.—
Galicyi	74.75	75.25
Niższej Austryi	95.—	96.—
Siedmiogrodu	74 50	75.—
Węgier	79.75	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 60%	254 60	2[illegible]4 90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291.90	292.10
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	943.—	946.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	771.—	772.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	561.—	563.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2095	2100
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	257.50	258.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	170.—	170.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	387.—	388.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	193.20	193.40
Spółki Borysławskiej á 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	162.50	163.50

3. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	105.—	105.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	73.—	75.—
„ „ „ po 5%	83.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	88.25	88.75
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	90.25	91.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	89.—	89.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	87.50	88.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeńtwa.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.50	90.—
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	105.—	105 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	100.70	100.90
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—

5. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	184.25	184.75
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	38.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	32.—	33.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.50
Salma po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	31 50	32.50
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	120.50	121.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.50	25.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	99.25	99 35
Augsburg za 100 zł. w p. n.	100.—	100.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	100 15	100.30
Hamburg za 100 M. B.	87.60	87.75
Londyn za 10 ft. szt.	118.15	118.25
Paryż za 100 fr.	45.25	45 35

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukat ces. men.	5.67	5 69
„ peł. wagi	5.67	5.69
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.40½	9.41
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	118.15	118.30

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. października.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	57	80
„ „ w srebrze	67	90
Losy z 1860 roku	100	25
Akcye banku wiedeńskiego	774	—
„ „ kredytowego	293	—
Londyn 10 funtów szterlingów	118	10
Srebro	118	20
Napoleondor	9	40
Dukat	5	67

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2553 2-3) **Edykt.**

L. 12475. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem że dnia 10. października r. b. do l. 12475 Antoni Fedorowicz wniósł pozew przeciw masie spadkowej ś. p. Salomei Kłodnickiej i tejże domniemanym spadkobiercom Tadeuszowi, Antoniemu, Janowi, Antoninie i Juliannie Kłodnickim o wykreślenie sumy 100 rubli srebrnych z przynależytościami ze stanu biernego części dóbr Hałuszczyńce, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 21go listopada roku bież. na 10tą godzinę zrana wyznaczono, i pozwanej masie Salomei Kłodnickiej, tudzież domniemanym jej spadkobiercom Tadeuszowi, Antoniemu, Janowi, Antoninie i Juliannie Kłodnickim i tychże niewiadomym spadkobiercom kurator adwokat tutejszy p. Dr. Axelrad za kuratora postanowionym i temuż pozew doręczony został.

Wzywa się zatem powyższych pozwanych, aby na powyższym terminie albo osobiście stanęli lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne dokumenta lub informacye dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej wypływające z ich opieszałości złe skutki przypisane im będą.

Tarnopol, dnia 16. października 1871.

(2559 2—3) **Edykt.**

L. 3559. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi wyroku byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 13. grudnia 1849 r. l. 28257, celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. prokuratoryę skarbu imieniem łać. kościoła w Wadowicach przeciw p. Antoniemu Zajączkowskiemu kwoty 335 złr. 46 kr. m. k. czyli 352 zł. 44 kr. w. a. wraz z 5proc. od 7. maja 1840, kosztów sądowych w kwocie 15 zlr. 31 kr. m. k., i egzekucyjnych w kwotach 7 złr. 14¾ kr. m. k, 10 złr. 45 kr. m. k., 6 złr. 18 kr. m. k. i 60 zł. 26½ kr. m. k. czyli razem 84 złr. 44 kr. m. k. lub 88 zł. 44¼ kr. w. a. nareszcie kosztów obecnego podania w kwocie 14 zł. 96 kr. w. a. przyznanych, przymusowa licytacya po raz szósty realności pod Nr. 115 w Wadowicach położonej p. Antoniego Zajączkowskiego ut Dom. V p. 31. własnej, na 3748 zł. oszacowanej, w jednym terminie, a to dnia 23 listopada 1871 r. o godzinie 10. zrana w sądzie tutejszym przedsięwziętą i że realność ta na rzeczonym terminie niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej jak za 1600 złr. m. k. sprzedaną zostanie.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa. Chęć kupna mający obowiązany jest złożyć zadatek 10proc. od ceny wywołania do rąk komisyi licytacyjnej. Resztę warunkow licytacyjnych, ekstrakt tabularny, protokół oszacowania przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Wadowice dnia 17. października 1871.

(2566 2—3) **Edykt.**

L. 3209. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, że dom piątrowy pod Nr. k. 24 w Dukli do krydalnej masy A Landau i Katz należący, na 4100 zł. w. a oszacowany, na dniu 4. grudnia 1871 o godzinie 11tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym pod warunkami edyktem z dnia 30. maja 1871 l. 1752 (Nr. 139 Gazety Lwowskiej) ogłoszonemi także niżej ceny szacunkowej w drodze publicznej licytacyi sprzedany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 25. września 1871.

(2567 2—3) **Edykt.**

L. 58552. C. k. krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Jana Eckstein, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Jozefa Trost z dnia 17. października 1871 do l. 58552 uchwałą z dnia 18. października 1871 do l. 58552 nakaz płatniczy na sumę wekslową 50 zł. w. a. z przyn. wydanym i ustanowionemu rownocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Edwardowi Hoffman doręczonym został.

Lwów, dnia 18. października 1871.

(2550 3—3) **Ogłoszenie konkursu**

L. 1615. Przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie opróżnioną jest posada dozorcy więźniów z płacą roczną 300 zł. i ubiorem służbowym.

Ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania swe do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie w terminie czterotygodniowym, przyczem się uwagę kandydatow wojskowych na tę okoliczność zwraca, że tylko ci mogą być uwzględnieni, którzy prenotacyę do umieszczenia ich w obrębie c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie już uzyskali.

Lwów, dnia 24. października 1871.

(2551 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1627. Przy c. k. sądzie krajowym lwowskim opróżnione są dwie posady pomocnikow sług sądowych z płacą roczną po 300 zł. w. a.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania swe do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie, przyczem się uwagę kandydatów wojskowych na tę okoliczność zwraca, że tylko ci mogą być uwzględnieni, którzy prenotacyę do umieszczenia ich w obrębie c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie już uzyskali.

Lwów, dnia 24. października 1871.

(2555 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2573. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jaworowie zawiadamia się niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Macieja i Tekli małżonkom Jugendfein, iż przeciw tymże ze strony p. Karoliny Lorenz pod d. 27. maja 1871 do l. 2573 o ekstabulacyę realnosci Nr. k. 120 ciążącej, na tej realności w Jaworowie położonej, sumy dłużnej 100 zł. w. w. wytoczony i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 8. listopada 1871 r. o godzinie 10. rano wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu tychże pozwanych jest niewiadome, przeto ustanawia się w miejsce tychże kurator w osobie p. Emil Krischke z upomnieniem, by ci temuż potrzebne dowody ku obronie praw swych służące udzielili, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 30. sierpnia 1871.

(2570 1—3) **Obwieszczenie licytacyi,** L. 281.

która się celem sprzedaży poniżej wyszczególnionych młynów kameralnych Kałuskich w c. k. zarządzie dóbr skarbowych w Kałuszu na dniu 3. listopada 1871 r. odbędzie.

Liczba porządko.	Miejscowość, w której się młyn znajduje	Nazwa młynów	Realność na sprzedaż wystawiona, składa się: z młyna i gruntu pod rzekomym młynem							Uwaga.
			o wielu kamieniach	foluszach	Nr. parceli	w ilości		cena wywołania w w. a.		
						morg.	sążn.	zł.	c.	
1	Zagórze młyn .	Möslera	3	—	798	—	139	6669	80	Przy wszystkich tych młynach znajdują się mielniki inwentaryalne z właściwemi swojemi prawami, które są w warunkach licytacyi podane.
2	detto „ .	Hermana	3	—	199	—	30	7796	20	
3	detto „ .	Neczaja	3	—	331/a	—	20	7509	—	
4	detto „ .	Halkiewicza	3	1	331/b	—	28	5000	—	
5	Krasna „ .	—	3	—	336	—	24	2800	—	
6	Niebyłów „ .	—	3	—	98	—	18	5088	—	
7	Siwka „ .	—	2	—	195	—	27	2374	60	
8	Równia „ .	niemiecki młyn	2	—	1	—	26	3800	—	
9	detto „ .	ruski	3	—	38	—	16	5869	80	
10	Topolsko „ .	—	3	—	58	—	18	7249	80	
11	Słoboda rowniańska	—	3	—	201	—	26	3000	—	

Szczególniejsze warunki licytacyi są następujące:

1. Każdy licytowania chętny złożyć ma zakład w kwocie 10tej części ceny wywołania do rąk komisyi licytacyjnej.
2. Chcący na rzecz innych osób licytować, winien tychże pełnomocnictwem specyalnym przez c. k. notaryusza lub sądownie uwierzytelnionym się przed komisyą licytacyjną wyligitymować i one komisyi takowej oddać.
3. Do kupna przypuszczeni będą ci wszyscy, co nie są od takowego przez powszechne prawo lub ustawę krajową wykluczonemi.
4. Zastrzega sobie wysoki rząd wolne prawo przyjąć lub odrzucić ofertę.
5. Cena kupna w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia uwiadomienia nabywcy o wynikłem potwierdzeniu takowej jego oferty zapłaconą być ma do c. k. kasy dóbr skarbowych w Kałuszu, a po wynikłem potwierdzeniu aktu sprzedaży i poprzedniem trzymiesięcznem wypowiedzeniu teraźniejszej dzierzawy uzyskowanie młyńskie ma być nabywcy oddanem, i o ile to ze względu na czas, kiedy potwierdzenie kontraktu o niniejszą sprzedaż wynikuie, możebnym będzie.
6. Pisemne, opatrzone odpowiednim zakładem i należycie wystawione oferty, opieczętowane, mają być podane do c. k. rządcy dóbr skarbowych w Kałuszu najpóźniej do dnia 2. listopada 1871.
7. Dalsze warunki licytacyi i sprzedaży można każdego czasu przejrzeć w kancelaryi podpisanego zarządu.

C. k. Zarząd dóbr skarbowych. — Kałusz, dnia 20. października 1871.

(2568 1—3) **Edykt.**

L. 52490. Ze strony c. k. sądu krajowego wzywa się posiadaczy wedle podania w nocy z dnia 30. na 31. stycznia 1871 skradzionych dwóch 6procentowych listów hipotecznych c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego, jako to: Ser. D. Nr. 2080 na 1000 zł. w. a. i Ser. C. Nr. 1188 na 500 zł. w. a. wraz z kuponami i talonami, ażeby te dwa listy hipoteczne z talonami w przeciągu 3 lat od dnia zapadłości ostatnich na tę listy wydanych kuponów t. j. od dnia 1go września 1886, licząc kupon zaś od listu hipotecznego Ser. D. Nr. 2080 na dniu 1. marca 1871 zapadłej, jakoteż kupony od obydwu listów hipotecznych Ser. D. Nr. 2080 i Ser. C. 1188 na dniu 1go września 1871 zapadłe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, nakoniec dalsze kupony od obydwóch listów hipotecznych od dnia 1go marca 1872 po dzień 1. września 1886 zapaść mające w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia zapadłości każdego dotyczącego kuponu, licząc, tem pewniej c. k. sądowi krajowemu okazali, ile że po bezskutecznym upływie terminów wymienionych, listy hipoteczne z talonami i dotyczące kupony za amortyzowane uznane zostaną.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 23. września 1871.

(2569 1—3) **Edykt.**

L. 51696. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy wedle podania zagubionego przez c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie do l. 1700 ex 1871 wystawionego na okaziciela opiewającego termin spłaty tamże na zastaw pożyczonej kwoty 270 zł. w. a. na dniu 3. maja 1871 zawierającego kwitu zastawniczego, w którym poszczególnione są następujące w zastaw dane kosztowności: branzoleta z różą, zegarek z łańcuszkiem, szpinka złota, z malakitem branzoletka, brosza, kolia, pierścionek z 5ma brylantami, pierścionek z rautami, korale, 3 nitek pereł ze złotą klamerką, fajka piankowa, 4 łyżek, 4 łyżeczek, 1 chochelka, szczypce do cukru, 2 lichtarze, cukiernica, podstawa na ocet i oliwę, para kliszczyków z turkusami i brosza, aby ów kwit zastawniczy w przeciągu jednego roku od dnia umieszczenia niniejszego edyktu licząc tem pewniej sądowi przedłożyli i prawa swe wykazali, ile że w razie przeciwnym kwit zastawniczy powyższy po bezskutecznym upływie czasu niniejszym edyktem określonego za umorzony uznanym zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. września 1871.

(2571 1—3) **Edykt.**

L. 4575. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Aurela Leopolda Wiedwalda, że z powodu prośby egzekucyjnej przez Zwettę Reiser celem wydobycia pretensyi 500 zł w. a. z przyn. przeciw Aurelowi Leopoldowi Wiedwaldowi nakazem zapłaty z 27. grudnia 1862 l. 7453 wywalczonej pod dniem 21. lipca 1871 do liczby 4575 wniesionej, dla tegoż egzekuta p. adwokat Dra Reines z zastępstwem p. adwokata Dra. Kostheima kuratorem zamianowany został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 3. sierpnia 1871.

(2572) **Obwieszczenie.**

L. 3174-kar. W dniu 2. października b. r. został przejechany w Słotwinie przez pociąg kolejny wieczorem podróżny, niewiadomego nazwiska i miejsca pobytu, któren wysiadłszy w Słotwinie na dworcu kolei z wagonu pociągu osobowego, o godzinie 1½ z południa, w stanie nietrzeźwym i bez nakrycia na głowie tamże pozostał, chociaż bilet jazdy trzecią klasą opiewał na podróż z Krakowa do Rzeszowa.

Podróżny ten był dość niskiego wzrostu, słabej budowy ciała, średniego wieku, włosów blond, małych rzadkich wąsów, twarzy regularnej. Ubrany był w dwa surduty sukienne, czarny i granatowy, spodnie czarne w prążki, kamizelkę czarną, koszulę białą a na szyi czerwoną chustkę, butach z wysokiemi cholewami, miał na sobie pasek i trzos próżny, w kieszeni spodni skórzaną sakiewkę, w niej 9 zł. 23 kr. i bronzowy łańcuszek od zegarka, w drugiej kieszeni lusterko blaszane okrągłe, w kieszeni surduta na piersiach kawałki szkła od zegarka, w drugiej kieszeni chustkę od nosa białą koronkę i fajkę czarną szemnicką.

W Słotwinie tenże opowiadał po polsku, że jedzie z Krakowa do Rzeszowa, a ztamtąd uda się ku Sanokowi, po spłatę do familii, że ma 12 morgów gruntu, że handlował końmi, że jadąc miał kapelusz, kiełbasę, słoninę i 10 bułek.

Ktokolwiek miałby wiadomość o nazwisku i miejscu pobytu tego podróżnego lub jego rodziny, zechce donieść do podpisanego sądu śledczego.

Z c. k. sądu śledczego.

Wojnicz, dnia 8. października 1871.

(2560 2-3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 13686. Celem nadania sześciu stypendyów z zapisu ś. p. Andrzeja Żalchockiego, a mianowicie jedne. go stypendyum na 157 zł. 50 kr. w. a., reszta zaś po 105 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Pierwsze z tych stypendyów przeznaczone jest dla potomków ś. p. fundatora, tudzież spadkobierców jego, a miauowicie dla potomków Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego tak po mieczu jak po kądzieli, reszta zaś dla ubogiej uczącej się młodzieży, polskiego pochodzenia szlacheckiego.

Ubiegający się o stypendya powyższe mają wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego, a to najdalej **do końca listopada r. b.** i załączyć dowody pochodzenia ze szlachty polskiej, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, i ostatnie świadectwo szkolne na dowód, że przynajmniej 1szą klasę szkół początkowych z dobrym postępem ukończyli.

Stypendysta fundacyi Żalchockiego winien nauki swoje odbywać w kraju jako zwyczajny uczeń szkół publicznych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 18. października 1871.

Erkenntniß.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der in der Nr. 21 der Zeitschrift „Neue böse Zungen" jetzt „Lästerschule" gebrachten Artikel unter Ueberschrift „Oesterreichische Poeten im Schlafrock und „Salzburger Stereoskopenbilder", das Vergehen gegen die öffentliche Sittlichkeit nach §. 516 St. G. begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15ten October 1868 R. G. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 24. Oktober 1871. (2576)

Boschan mp. Thallinger mp.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Kundmachung.

Die Besitzer der von den Pfandleih-Anstalten in Wien ausgestellten Pfandscheine werden hiermit aufgefordert, etwaige bei den Licitationen im Monate November 1871 so wie aus in diesem Monate vorkommenden Verkäufen von Werthpapieren, Producten und Waaren sich ergebende Ueberschüsse bis längstens Ende December 1874 abzuholen.

Die bis dahin nicht behobenen Ueberschüsse verfallen zu Gunsten des Gesellschaftsfondes (§. 20 der Statuten).

Wien, im October 1871.

K. k. priv. allgemeine Verkehrsbank.

(2561 3 3) **Haerdtl** mp. **pp. F. Mayrhofer** mp.

Z drukarni E. Winiarza.